



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
W CZĘSTOCHOWIE**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Smiercionosne zarazki w służbie imperializmu

Zhroniczą wojnę bakteriologiczną przygotowywał sztab japoński na rozkaz Hirohito

MOSKWA (PAP). 25 grudnia br. przed Trybunałem Wojskowym w Chabarowsku rozpoczął się proces byłych wojskowych japońskich, oskarżonych o przygotowywanie i stosowanie broni bakteriologicznej, tj. o przestępstwo, przewidziane w § 1 dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 19 września 1943 r.

Przed trybunałem pod przewodnictwem sędziego wojskowego gen. D. Czerkowa, w składzie sędziów płk. M. Ilickiego i ppłk. J. Worobiewa i innych następujący japońscy zbrodniarze wojenni: Yamada Otosoo, Kadzuczka Riudzi, Takachasi Takasaku Kawasima Kiozic, Niszi Tosichide, Kawasima Tomio, Onojo Masao, Sato Siundzi, Hirazakura Dzensaku, Mitomo Kadzuo, Kikuci Norimicu i Kurusima Yuzo.

Oskarżenie popiera prokurator L. Smirnow, oskarżonych broni 8 adwokatów.

Akt oskarżenia przypomina na wstępie, że imperialistyczna Japonia, w ciągu długich lat była głównym ośrodkiem agresji na Dalekim Wschodzie.

300 kg dżemu w ciągu miesiąca
Akt oskarżenia omawia następnie poszczególne etapy przygotowania, której kres poleżyło rozgromienie przez radzieckie siły zbrojne głównej siły imperializmu japońskiego — armii kwantuńskiej, skoncentrowanej w Mandari.

Opisując się na materiałach sędziów, akt oskarżenia zarzuca oskarżonym przygotowanie na szeroką skalę oraz stosowanie środków masowego tępienia ludzi — broni bakteriologicznej.

Akt oskarżenia stwierdza, iż wkrótce po okupacji Mandari japoński sztab generalny i Min. Wojny zorganizowały tam specjalne laboratorium bakteriologiczne, kierowane przez generała „służby lekarskiej” Isii Siro.

Jak wynika z zeznań jednego z oskarżonych, gen. „służby lekarskiej” w armii japońskiej — Kawasima Kiozic, zgodnie z tajnymi rozkazami cesarza japońskiego Hirohito, w latach 1936—1939 utworzono na terenie Mandari stację bakteriologiczną, której zadaniem było przygotowanie i prowadzenie wojny bakteriologicznej w 1941 r. po najeździe hitlerowskiej Niemiec na Zw. Radzieckie.

W skład tych formacji wchodziły wbiłi specjalni — bakteriologowie, wielka liczba pracowników naukowych i techników. Oni oddzielali dysponentów, którzy w celu wydobycia i przygotowania w poszczególnych jednostkach armii kwantuńskiej, na podstawowych odcinkach strategicznych wzdłuż granicy ze Zw. Radzieckim.

W tym celu bakteriologiczne i ich filie podporządkowane były bezpośrednio

Kierownicy zbrodniczych laboratoriów DOKONYWALI SWOICH EKSPERYMENTÓW NA ŻYWYCH LUDZIACH, mordując aresztowanych patriotów chińskich, mandzurskich oraz obywateli radzieckich.

W formacji nr 731 utworzono specjalne więzienie wewnętrzne, które dostarczało ofiar zbrodniczym eksperymentatorom.

Jak zeznał świadek Furuzi, aresztowany dawano wódek zarażoną bakteriami tyfusu brzusznego. Osk. Kawasima zeznał, że dwukrotnie był obojczy w latach 1943—1944 na poligonie Ando, na którym spowodowano wybuch bomb napakierowanymi bakteriami dżemu i wąglika.

Ofiarkami bomb ranieni zostali więźniowie, przywiązani do słupów na miejscu wybuchu. Ofiary tych straszliwych eksperymentów oczywiście zginęły.

Jak stwierdza osk. Kawasima Kiozic, wskutek tych „eksperymentów” z rak formacji nr 731 o co roku ginęło ok. najwięcej 600 ludzi.

Samoloty siewu dżemu w Chinach
Japońscy zbrodniarze wojenni na czele z gen. Yamada Otosoo nie ograniczali się do „eksperymentów”, lecz stosowali również w wojnie broń bakteriologiczną. Latem 1940 r. specjalna ekspedycja formacji nr 731 pod wodzą gen. Isii wysłana została na teren działań wojennych do Chin środkowych.

Samoloty tej formacji dokonywały zarażenia terytoryum chińskiego z powietrza przy pomocy zadumionych psów, w wyniku czego w rejonach ubogich w żywność wyepidemia dżemu. W 1941 r. ekspedycja formacji nr 731 zaraziła z samolotów zadumionymi psami okolice miasta Czandze. W 1942 r. formacja nr 731 dokonała jeszcze jednej takiej operacji w celu wydobycia epidemii dżemu.

Akt oskarżenia stwierdza dalej, iż Yamada, Kadzuczka, Takachasi i

W nowym ciele stary duch

W Niemczech zach. utworzony zostanie specjalny urząd, któremu powierzone będzie zwalczanie wszelkich dążeń totalitarnych i demokratycznych. Będzie to nowe ciało, do którego wchodzić będą byli oficerowie i inni agenci z Bonn wcielający starych SS-manów. (Z pras.)



Po udanej próbie w Warszawie

Przedłużenie godzin handlu w większych miastach i osiedlach robotniczych

Ludzie pracy w stolicy z zadowoleniem korzystają już od szeregu tygodni z przedłużonych godzin handlu w sklepach używczosciennych oraz dobrowolnie w sklepach zakładowych. Obecnie w Warszawie rozszerzenia tej formy możliwości rozszerzenia tej akcji na inne większe ośrodki miejskie i osiedla robotnicze, wymagając jednocześnie kontrolę nad przestrzeganiem obowiązujących godzin handlu przez przedsiębiorstwa prywatne.

W wywiadzie udzielonym redaktorowi gospodarczemu PAP, podsekretarz stanu w Min. Handlu Wewnętrznego WŁ. ZAWADZKI wyjaśnił w następujący sposób przyczyny wydania tego zarządzenia.

— Decyzja ta podjęta została była troską o konsumenta, o umożliwienie mu spokojnego zaopatrzenia się w artykuły pierwszej potrzeby, o konsumentów — człowieka pracy, czystokrotko kojącego swą zębiająca zawodowo, w przedmiocie czynnego w tej czy innej dziedzinie pracy społecznej.

— Jaka sprawa, że przedłużenie godzin handlu, wymagające zwiększenia personelu oraz pokonania trudności technicznych nie mogło być dokonane z dnia na dzień. Ograniczyliśmy się więc początkowo jedynie do Warszawy.

— Już na podstawie dwumiesięcznego doświadczenia należy wyrażać nadzieję, że publiczność warszawska chętnie korzysta z tych udogodnień. Jako wymowny przykład może posłużyć fakt, że obrót gotówkowy osiągnął w styczniu w przedmiocie 9—17 wynosił do 30 proc. przedsięwzięcia, co jest dowodem, że w przedmiocie 10—17 dni powszednie, w przedmiocie 10—17 dni powszednie, w przedmiocie 10—17 dni powszednie.

— W dniu sylwestrowym 31 grudnia br. Wydział Wczasów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy organizuje w dniach 30—31 grudnia zabawy choinkowe dla dzieci i młodzieży z osiedli i ogródków jordanowskich.

— Ponadto w dniach od 31 grudnia br. do 8 stycznia 1950 r. na wszystkich dzielnicowych placach gier będzie w Warszawie zorganizowana zabawa choinkowa dla dzieci i młodzieży z osiedli i ogródków jordanowskich.

— Ponadto ambasador Baelen domagał się natychmiastowego zwolnienia osób skazanych w tym procesie prawomocnym wyrokiem sądu polskiego i odejścia ich do Francji.

Niestychane żądanie rządu francuskiego

kategorycznie odrzucone przez rząd R. P.

27 grudnia 1949 r. złożył się do sekretarza gen. MSZ ambasador Wierbowski, ambasador francuski Jean Baelen i zaprotestował w imieniu swego rządu przeciwko sądzemu 23 b.m. 1949 r. w przedmiocie 9—17 w sprawie Wroclawiu wyroków i dywersantów francuskich, działających w Polsce.

— Niestychane w swojej treści i formie żądanie i protest rządu francuskiego zostały podjęte przez generała MSZ KATEGORYCZNIE ODRZUCONE w imieniu Rządu RP, jako próba niedopuszczalnego mieszania się do spraw wewnętrznych Polski.

1 stycznia 1950 r.

Księga Życzeń otwarta w Belwederze

W związku z licznymi pytaniami Kancelaria Cywilna Prezydenta RP komunikuje, że przedstawiciel organizacji społecznej „Polska Książka” i Instytutu „Książka” w Warszawie, pragnąc przekazać życzenia noworoczne Obywateli, Prezydentowi R.P., będą mogły dnia 1 stycznia 1950 r. w godz. od 12 do 15 składać podpisane listki życzeń rytmicznie w Belwederze.

Cenny dar społeczeństwa polskiego dla Instytutu Marksa — Engelsa — Leua

MOSKWA (PAP). W przedostatnim dniu swego pobytu w Moskwie tj. 23 grudnia br. kierownik delegacji polskiej, która bawiła w Moskwie w związku z uroczystościami obchodzącej rocznicę urodzin Generała Marksa Salina — gen. Józwiak-Witold — wręczył dyrektorowi Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina przy KC WKP(b) „Pospolitości w darze od polskiego mas pracujących, oryginalnie stworzonej historycznej i dzieła, dotyczące polskiego Lenina w Kresowie, Poroninie oraz w więzieniu w Nowym Targu. Dyrektor Pospolitości wyraził delegacji polskiej i jej kierownikowi w imieniu Instytutu Marksa — Engelsa — Le-

Podarki i bogaty program rozrywkowy

Na spotkanie Nowego Roku czekają dzieci całego kraju

Polski świąt pracy przygotowuje się do radosnego spotkania Nowego Roku. Wszystkie organizacje masowe, jak związki zawodowe, ZMP, TPD, TPZ, Zw. Samopomocy Chłopskiej i inne opracowały już bogaty, atrakcyjny program artystyczny i rozrywkowy.

— W dniu sylwestrowym 31 grudnia br. Wydział Wczasów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy organizuje w dniach 30—31 grudnia zabawy choinkowe dla dzieci i młodzieży z osiedli i ogródków jordanowskich.

— Ponadto w dniach od 31 grudnia br. do 8 stycznia 1950 r. na wszystkich dzielnicowych placach gier będzie w Warszawie zorganizowana zabawa choinkowa dla dzieci i młodzieży z osiedli i ogródków jordanowskich.

— Ponadto ambasador Baelen domagał się natychmiastowego zwolnienia osób skazanych w tym procesie prawomocnym wyrokiem sądu polskiego i odejścia ich do Francji.

Robineau wykazał słabość i braki wywiadu francuskiego

pisze tygodnik gaullistowski

PARYŻ (PAP). Tygodnik gaullistowski „Carrefour” zamieszcza artykuł na temat stosunków francusko-polskich, komentując przede wszystkim sprawę szpiega francuskiego — Robineau.

— Autor wyrażając żal, że sprawa Robineau „wykazała słabość i braki wywiadu francuskiego” pisał: „W Warszawie wiadomo było wszystkim, że Robineau przedziął się północną granicą, nieostrożność była mianowicie go przed trzema laty wieksokonsulem w Szczecinie, który — pisze z gorzkością autor — nie jest już potrzebny”.
— Autor artykułu stwierdza bez ogródek, że było do przewidzenia, iż Robineau po aresztowaniu nie potrafił utrzymać tajemnicy i zdemonstrować innych informatorów francuskiego wywiadu.

— Był to subtelny żądanie rządu polskiego — stwierdza „Carrefour” — była to do-

Jęcy niemieccy powracają z Polski do kraju

BERLIN (PAP). Do Frankfurtu nad Odrą przybył transport jeńców niemieckich z Polski.
— Powracający wysłali do Prezydenta R.P. Bieriuta depeszę, w której żądają, aby przywrócić do Polski i opanują granicy na Odrze i Nysie ja- będsie się ona w trzech miastach:

15 tys. dzieł w TPD
Tow. Przyjaciół Dzieł sztuki w roku bieżącym Chóinki Noworocznej dla dzieci i młodzieży z osiedli i ogródków jordanowskich. G. J.

JESZCZE O MANNSTEINIE

PRZED kilku dniami pisaliśmy o skandalicznym wyroku byłego sędziego trybunału wojskowego w Hamburgu, który uznał za możliwe w procesie hitlerowskiego zbrodniarza wojennego „IUVOLNIO” tego mordcę setek tysięcy Polaków, Rosjan i Żydów od szeregu zarzutów akta oskarżenia (m.in. od zarzutu zabicia się i mordowania polskiej ludności cywilnej i polskich jeńców wojennych) także ze względu na „sędziwy wiek” sędziego, który miał 70 lat. Sprawa Tylko na 18 lat więzienia. Sprawa Mannsteina z września 1939 r. kiedy ten aresztowany kierował flotą bombowców, bombardując miasto polskie i paląc jego wieś.

Toteż opinie Polaków w sprawie Mannsteina nie są jednolite. Jedną z nich jest: „Jeszcze nie można w tej sprawie mówić o sędziwym wieku — OBURZENIE. Jeśli dziś wracamy do procesu Mannsteina, to w związku z dalszymi głosami na temat z Anglii i z Zachodnich Niemiec. Są to głosy przyjaciół i opiekunów Mannsteina.

Przewidywalimy, pisząc o wyroku w tym procesie, że wkrótce do niego wrócić zacznie się stanąć do niego następowania czy też „ulopowania” Mannsteina. Nie pomyliliśmy się. „Li Bernal” dziennik angielski „Manchester Guardian” już pisze o „sędziwym wieku i sędziwym wieku” sędziego zbrodniarza, które prawdopodobnie umożliwił mu odbycie kary. Ten sam „Manchester Guardian” w dalszym ciągu rozważania prawnicze i docho- do do wniosku, że obrona Mannsteina przez sędziwego sędziego, który „z prawnego punktu widzenia przedstawiający zawily problem”.

Przypominamy, jakie były to argumenty angielskich adwokatów Mannsteina. Mówili oni wręcz, że wolno było Mannsteina uwolnić z radzieckich więzień i zakładow, bo był to par- tyjny zakładnik — radziecki. Ta ludzka argumentacja uznana, ogło- szenia przez „humanitarny” dziennik niemiecki za „zawily problem”, który po- wien być rozstrzygnięty przez „trybunał międzynarodowy”. Ciekawe ty- lko, kogo wkrótce opilił ten gazeta, na- tchający zaprosił do tego trybunału?

Może Churchill, gen. Franco i Petal- no? Także radio londyńskie (BBC) w sprawie to dłuższy komentarz, w tym po- noż „obiektywnym”, bo straszca- jącym różno poglądy, a faktycznie sta- nowiący próbę wybielenia Mannsteina. BBC stwierdza na wstępie, że prasa brytyjska uważa, że sędziwy wiek sędziwego (widocznie panna „Dolly”) pol- tuju komunistycznego „Bally Worker”, który domagał się kary śmierci), a na- stępnie oświadcza, że wyrok w procesie Mannsteina „może bardziej wyła- dować niż sam wyrok, niż na wymiar sprawiedliwości”.

— Ale BBC kwestionuje nie tylko wy- rok w procesie Mannsteina. Posuwa się dalej. Zaczyna wyrok, czy należało w ogóle przeprowadzić ten proces. „Czy- niecie lepiej — pyta z wyrzutem — aby- by zaniechać całej rozprawy?” Lepiej, ale dla kogo? Dla Mannsteina może i lepiej. Dla Churchilla może i lepiej. Tak samo chętnie zeznawaliby z po- goni Mannsteina na ławie oskarżonych jego przyjaciele i kolegi z rządu w Bonn. Minister sprawiedliwości tego „rządu” wręcz ogłosił oświadcze- nie, wyrażając „protest” przeciwko wy- rokowi, surowym wyrokowi na Mann- steina. Wobec tego, że sędziwy wiek sędziwego, który służył w mia- rowi sprawiedliwości, jako obrona zbrodniarzy wojennych.

Chętnie uwielbialiby Mannsteina wręcz jego zwolnienicy z kół bankie- rowo-niemieckich, którzy teraz poro- wną do niego Mannsteina i Nowym Jo- rku, gdzie finalny rokowania stras- wie sprzedaży zachodnio-niemieckiego mięsa armatniego i w sprawie podzia- lu zysków z Rubry.

— Ale nie uwielniają Mannsteina, ani jego sędziów, Polacy i Rosjanie i nie uwielniają go demokratyzmi Niemcy z niemieckiej republiki ludowej, której sprawa z całym naciskiem domaga- ła się jak najbardziej surowego są- du. Wobec tego, że sędziwy wiek sędziwego, który służył w mia- rowi sprawiedliwości, jako obrona zbrodniarzy wojennych i ich angielskim pomocnikom. Ale w na- szych oczach jest to tylko jeszcze je- den argument przemawiający przeciw- ko Mannsteinowi.

G. J.

Śnieg w Zakopanem



Gdy w Warszawie padał ulatujący deszcz, w Zakopanem sypał śnieg. W drugą stronę szła droga do Zakopanem, widać w tle szczyt Giewoncu.

6 koncertów - 6 sukcesów polskiej pianistki w Anglii

Po 17-dniowym tournée po Anglii, powróciła do Krakowa Halina Czerny-Stefańska, laureatka pierwszej nagrody na Międzynarodowym Konkursie Chopińskim. Artystka dała w Anglii 6 koncertów, które spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Krytyka angielska ocenia również wyjątkowo pozytywnie grę pianistki polskiej. M. in. najwybitniejszy krytyk londyński, Martin Cooper pisze w „Daily Telegraph” i „The Spectator”:

„Znakomita technika reprezentująca wyjątkowo pozytywne grę pianistki polskiej. M. in. najwybitniejszy krytyk londyński, Martin Cooper pisze w „Daily Telegraph” i „The Spectator”:

Osada sprzed 2.500 lat w Orow. miechowskim
Wawrzyniec Kamiński, chłop z Książ Wielkiego, pow. miechowski, podczas prac ziemnych na swej parceli natrafił na wiele przedmiotów przedhistorycznej ceramiki. Próbną badania do prowadzili do odkrycia przedhistorycznej osady, pochodzącej z późnej fazy rozwoju tzw. kultury lużyckiej ok. 4700 lat przed Chr.

Zapraniczni studenci uczą się języka polskiego
Kursy języka polskiego dla zagranicznych studentów, uczących się w Warszawie, zorganizował Komitet Warszawskiej Federacji Polskich Organizacji Studenckich.

Kieł mamula odnaleziono w Czorsztynie
Robolnicy, zatrudnieni przy pracach ziemnych w Czorsztynie, obok zamku Niedzicy, natrafili na resztki kościanej mamuli.

LIGA POZNAŃ GÓR!
POZNAŃ. Ponad pół miliona kobiet Wielkopolski dało dobrovolnie dla odbudowy kraju przeszło 9 milionów godzin pracy.

WROCŁAW ZAWSZE NAJOFIARNIJSZY NA SFOS
WROCŁAW. Szkolne Kola Odbudowy Wawrzynicy na terenie m. Włocławka wpłaciły na SFOS kwotę 300.456 zł.

STUDENCI Z ZAMP-OW Z KOLEŻENSKĄ POMOCĄ
POZNAŃ. Kolo Związku Akademickiej Młodzieży Polakiej przy Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego, nawigując z Zarządzeniem Szkolnym ZAMP przy szkole położonej w Poznaniu.

POZNAŃ. Kolo Związku Akademickiej Młodzieży Polakiej przy Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego, nawigując z Zarządzeniem Szkolnym ZAMP przy szkole położonej w Poznaniu.

LISTY ZE SZWECJI

GWIĄZDKA ZAWIEJAZIONYCH LUDZI

(Korespondencja własna »Zycia«)

Szokholm, w grudniu.
Najuroczniej w szwediach i obcochód wypadła w Szwecji grudniowa Gwiązka. Każda rodzina szwedzka musi mieć świętowane drzewko, przesyła się sobie nawzajem w prezenty, miasta przystrojają ulice girlandami zieleni i lampionami, w oknach domów błoną wianki, czerwono-złote gwiazdy. Szokholm wygląda jak jedna chłonna.

Czemu na gorze
Gwiązka 1948 roku i tegoroczna, nie różnią się z pozoru od wszystkich minionych lat. Brakuje jedynie humoru, prezentów jest mniej i skąpiej lukrowane szynki.

Zatrute źródła
Miało być „lepiej” z pomocą amerykańską, stanąłby żywy miał się podnieść, przemysł produkować więcej, do pracy miało brnąć rzadkie siły robocze, a przede wszystkim rozwijała się szybko.

z Departamentu Stanu wypisał recepty „kuzprowienia” powojennego świata, kuzprowityczny kapital — wsparty propagandą podlegały wojennych — narucił szantażem wyniszczające umowy gospodarcze narodom „uni zachodniej”, i obiecał pomoc w dolarach. I rozpoczął się odwrót od rozszkodów i obrotów.

Zatrute źródła
Miało być „lepiej” z pomocą amerykańską, stanąłby żywy miał się podnieść, przemysł produkować więcej, do pracy miało brnąć rzadkie siły robocze, a przede wszystkim rozwijała się szybko.

Zatrute źródła
Miało być „lepiej” z pomocą amerykańską, stanąłby żywy miał się podnieść, przemysł produkować więcej, do pracy miało brnąć rzadkie siły robocze, a przede wszystkim rozwijała się szybko.

robocizną zagrożilo wielo dziedzicom, korona zaczęła spadać. Rozkół wojny, kufnosc, różni niepokojów — wycy, syony perfidnie przez zamorskie agencje, zaczęły się exodus bogatych Szwedów na drugą półkulę.

Zatrute źródła
Miało być „lepiej” z pomocą amerykańską, stanąłby żywy miał się podnieść, przemysł produkować więcej, do pracy miało brnąć rzadkie siły robocze, a przede wszystkim rozwijała się szybko.

Zatrute źródła
Miało być „lepiej” z pomocą amerykańską, stanąłby żywy miał się podnieść, przemysł produkować więcej, do pracy miało brnąć rzadkie siły robocze, a przede wszystkim rozwijała się szybko.

Nie tedy dziwne, że rozwijający się wspaniale przemysł, gruntujący dobrobyt, niezależność polityki krajów demokracji ludowej, ich głos swobodny na arenie życia międzynarodowego, a przede wszystkim rosnący stale autorytet Związku Radzieckiego — są przedmiotem podziwu i zazdrości coraz szerszych mas narodu szwedzkiego, są dla nich wymownym przykładem tego, co prawdziwie, czyste i wierny idei marksizmu-leninizmu społeczeństwo dokonano.

Ha nowsze zdobycze metra moskiewskiego
Najnowsze zdobycze radzieckiej techniki są stosowane przy rozbudowaniu metra moskiewskiego.

520 audycji »Artosku« w 45 dni
Obrazy jądru delegatów wojewódzkich ARTOSU wykazały, że jeszcze, że praca własnych brigad artystycznych ARTOSU zaczęła coraz to szerzej krążyć, nadejście roku kalendarza delegatury wojewódzkich urzędów przynajmniej dwie takie stały brigady, których zadaniem jest udostępnianie wsi i mniejszym ośrodkom robotniczym sztuki muzycznej i żywego słowa.

Filmy zagraniczne na ekranach polskich w styczniu
Na ekrany kin w Polsce wejdą w styczniu następujące filmy produkcji zagranicznej:

Sztuka polskiego hutnika Prapromiera w styczniu
W Trzycie, na Śląsku Cieszyńskim, wystawiono sztukę polskiego hutnika A. Wawrota pt. „Głobiniarz”.

Najpiękniejsza szopka Krakowa
Na rynku krakowskim odbył się doroczny konkurs szopek. Na szepce szopka miernicza Franciszka Tarasowa otrzymała pierwszą nagrodę w wysokości 25.000 zł.

Wiadomości dobre lub złe, ale zawsze...

»Głos Ameryki« znowu »sprostował«

Stanowczo — jako pismo — nie mamy szczególnego do „Głosu Ameryki”, ilekroć mienimy owo wytknięte jego możnym mowcom dławo, ko gorza, wadąc się wprost w urzędna polemikę — „Głos Ameryki” z pianą w eterze rusza z kopyta, gniewnie odpowiada, wymyśla nam w „północno-atlantycznym” stylu, prostuje „fałszy i insynuacje”. I co? Ano w rezultacie nasza szlachetna — przylpnięta desylna lapa „Głosu Ameryki” — na czymś, co się pospolicie żywo pospolicim nazwaliśmy.

Wrodzona skromność nie pozwala nam tutaj przytoczyć licznych przykładów. Ograniczmy się do ostatniego. W „Zyciu” z dn. 19.XI. br. pod rzeźwoczym tytułem „Wyjaśnienie Departamentu Stanu” podaliśmy krótką notatkę. Że, mianowicie, komentarze uchwały Kongresu USA o tym, iż konspiracyjnie 40 proc. „dipiśców” (uchodźców) emigrujących do USA, powinno pochodzić z tzw. „ankietowanych” krajów bałtyckich. Departament Stanu (ameryk. MSZ) wyjął się, iż pod pojęciem „terenów ankiegowanych” (bezprawnie zagarniętych sił) należy również podciągnąć m. in. Francję, Niemcy, Włochy, Szwajcarię, WŁACZYNIE, Dolny Śląsk i t. p.

Nasza notatkę zakończyliśmy słowami: „Nie wątpimy, że „Głos Ameryki” w najbliższym numerze „wyprostuje” i „dokładnie, rzecz jasna — w uwielbionym przez nas „Zyciu” — uczyni, co się należy”.

„Voice of America” rusza z kopyta
Alisi „Głos Ameryki” — po długim, b. długim, bo prawie miesięcznym milczeniu — wybuchną w audycji z dn. 15. bm., godz. 21.30, brzydkimi pod naszym adresem złorzeczeniami.

ki” — pozwalamy sobie stwierdzić co następuje:

Podane w naszej notatce „wyjaśnienie” Departamentu Stanu nie tylko złoży, ale było ono, ponadto obszernie cytowane w prasie amerykańskiej.

Byłe tak dalej
Czytelnikom pozostawiamy sąd o mędractwie szerzenia „prawdy przez „Głos Ameryki”, a smętno „Głowski” rezerwuemy jak najprzejrzystą możliwość — zabrać nas w dalsze „sprostowania”.

Kto używa brudnych palców?
Ochłonęszy nieco po tych miazdzących ciosach, które na nas spadły, i zrywając na odpoczynek — pozwólmy mniej czasu, niż „Głos Ameryki”.

Podane w naszej notatce „wyjaśnienie” Departamentu Stanu nie tylko złoży, ale było ono, ponadto obszernie cytowane w prasie amerykańskiej.

Podane w naszej notatce „wyjaśnienie” Departamentu Stanu nie tylko złoży, ale było ono, ponadto obszernie cytowane w prasie amerykańskiej.

Byłe tak dalej
Czytelnikom pozostawiamy sąd o mędractwie szerzenia „prawdy przez „Głos Ameryki”, a smętno „Głowski” rezerwuemy jak najprzejrzystą możliwość — zabrać nas w dalsze „sprostowania”.

Byłe tak dalej
Czytelnikom pozostawiamy sąd o mędractwie szerzenia „prawdy przez „Głos Ameryki”, a smętno „Głowski” rezerwuemy jak najprzejrzystą możliwość — zabrać nas w dalsze „sprostowania”.

Festwal sztuk rosyjskich i polskich

Borys Lawren'ew — »Przełom« (Państwowy Teatr Powszechny w Łodzi)

„Przełom” to sztuka z klasycznego już repertuaru radzieckiego. Wystawiano ją po raz pierwszy w 1927 r. w moskiewskim Teatrze im. Wacława Gorkiego. Teatr im. Wacława Gorkiego, Państwowy Teatr Powszechny w Łodzi, przyjął do swojego repertuaru „Przełom” — nową sztukę — pt. „Za tym, co pływają na morzach” — dopiero w 1945 r. — otrzymał ją na nią premyę stalinozłota i stopnia. Moskiewski Teatr Mały gra obecnie trzecią szynkę laureata, p. „Głos Ameryki”.

— o tyle źle się stało, iż tę, a nie inną, sztukę wybrano. Zasadniczą trudnością, na jaką teatrowi musiała się walczyć w powojennym repertuarze radzieckim, jest osoba atmosfera życia socjalistycznego, której nie ma w żadnym innym kraju, a która — właśnie dlatego — niesłychanie trudno otworzyć na scenie. Teatrowi musiała się walczyć w powojennym repertuarze radzieckim, jest osoba atmosfera życia socjalistycznego, której nie ma w żadnym innym kraju, a która — właśnie dlatego — niesłychanie trudno otworzyć na scenie.

„Przełom” to sztuka z klasycznego już repertuaru radzieckiego. Wystawiano ją po raz pierwszy w 1927 r. w moskiewskim Teatrze im. Wacława Gorkiego. Teatr im. Wacława Gorkiego, Państwowy Teatr Powszechny w Łodzi, przyjął do swojego repertuaru „Przełom” — nową sztukę — pt. „Za tym, co pływają na morzach” — dopiero w 1945 r. — otrzymał ją na nią premyę stalinozłota i stopnia. Moskiewski Teatr Mały gra obecnie trzecią szynkę laureata, p. „Głos Ameryki”.

wypłył z tego portu, aby ogarnąć swych dział, skierowanych w Pałac Zimowy, siedzibę Rządu Tymczasowego i główną ośrodek reakcji, dał sygnał do zwycięstwa Rewolucji.

Byłe tak dalej
Czytelnikom pozostawiamy sąd o mędractwie szerzenia „prawdy przez „Głos Ameryki”, a smętno „Głowski” rezerwuemy jak najprzejrzystą możliwość — zabrać nas w dalsze „sprostowania”.

Byłe tak dalej
Czytelnikom pozostawiamy sąd o mędractwie szerzenia „prawdy przez „Głos Ameryki”, a smętno „Głowski” rezerwuemy jak najprzejrzystą możliwość — zabrać nas w dalsze „sprostowania”.

na żalgi, krakowian nie mogły spełnić swego historycznego zadania, gdyż oto Stube, w ścisłym porozumieniu z antywojennymi „Komitetem Poległych” i „Swobodą”, usiłuje podmówić okręt Dwyerję w porę udramatycznioną „Aurora” wypływa do boju...

Byłe tak dalej
Czytelnikom pozostawiamy sąd o mędractwie szerzenia „prawdy przez „Głos Ameryki”, a smętno „Głowski” rezerwuemy jak najprzejrzystą możliwość — zabrać nas w dalsze „sprostowania”.

Byłe tak dalej
Czytelnikom pozostawiamy sąd o mędractwie szerzenia „prawdy przez „Głos Ameryki”, a smętno „Głowski” rezerwuemy jak najprzejrzystą możliwość — zabrać nas w dalsze „sprostowania”.

Na szkolnictwo, szpitale, chodniki...

Pierwszy od pięciu lat budżet Częstochowy ZAMKNIĘTY Z RAKWYZKĄ

Nawiązując do ostatniego posiedzenia MRN, należy nieco uwagi poświęcić sprawozdaniu prezidenta miasta Mariana Kucharszewskiego, który stwierdził, że budżet miejski — jeśli chodzi o okres ostatnich 11 miesięcy, zamyka się poważną nadwyżką kilkadziesiąt milionów zł.

Celem pokrycia pilnych wydatków, Zarząd Miejski postanowił wzmocnić ściąganie zaległych podatków, które w latach ubiegłych nie wpłynęły do kasy miejskiej. Równocześnie przejął i prowadzenie Zakładu Oczyszczania Miasta przez gminę, również przyniosło poważne nadwyżki, do czego również przyczyniła się dobrze przeprowadzona akcja oszczędnościowa.

Jedną pozycją, która w bież. roku pozostanie deficytowa jest wyodrębnienie przedsięwzięcia miejskiego wodociąg i Kanalizacja. Niechcąc ten wariant, w początkowych paragrafach odpowiedzi amatorskich maszyn i urządzeń przedsięwzięcia oraz — w głównej mierze zalicza się bowiem do nielicznych w Polsce — początkowo woda sucha, a stan taki nie będzie zmienił, do czasu ogólnego uregulowania tej sprawy na terytorium całego kraju.

Plenarne zebranie WRN

Wątek 30 bm. odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach plenarne zebranie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Porządek dzienny przewiduje m. in. sprawozdanie z Opięki Społecznej, prowadzonej przez Wydział Opięki Społecznej i Kuratorium Okręgu Szkolnego na rok 1949 oraz zapoinowanie planów gospodarczych na rok 1950 w dziedzinie kultury i sztuki, opieki społecznej, kultury i sztuki.

Ponadto na posiedzeniu tym zostaną dokonane zmiany w składzie WRN oraz zmiany w składzie poszczególnych komisji.

Początek zebrania WRN o godz. 10-tej.

REJESTRACJA REZERW OSOBOWYCH

Dzisiaj, 29 bm., stawia się do rejestracji rezerwy osobowych — Alicja N. M. Panny 51 — mężczyźni rocznika 1912, których nazwiska rozpoczynają się na literę S. Jutro, 30 bm., stawia się mężczyźni rocznika 1912 na literę B, S, T, U, W, Z. Zgłaszacze należy się z dokumentami osobistymi i fotografią o rozmiarach 3 na 4 cm.

ZEBRANIE TPD

Dzisiaj, czwartek, 29 bm., o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu Szkoły TPD przy ul. Kopernika 27, sala świetlicowa, ogólne zebranie członków Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, na którym po sprawozdaniu zarządu i uchwaleniu planu pracy na okres następnego, odbędą się wybory nowego zarządu.

SETNY WIECZÓR Klubu Literackiego

Zapowiadany setny wieczór klubu literackiego w Częstochowie odbędzie się dziś — 29 bm. o godzinie 19-tej

GO, GDZIE

TEATR
WIELKI: godz. 19.30 „Ojciec debiutanta”
KAMERALNY: godz. 19.30 „Błękitny ton”
TEATR POWSZECHNY — godz. 19.15 w fabryce „Union Textile” — Zielona ulica.
KINA
WOLNOŚĆ: „Pustelnia parmeńska”, „Tezza”, „Syrrena”, „Bajtyk” — Niedrodna córka.
FOTOPLASTIKON — Rzeźby w Pałacu Luksenburgskim w Parku.
TERENY WYSTAWOWE: Wystawa Fotograficzna P.T.F.
TELEFON
Komenda Miasta M. O.: 10-65.
Straż Pożarna: 22-22.
Pogotowie Ratunkowe: 23-45.
DZURY APTEK
Z. Szołkiewicza Suki, ul. Daszyńskiego 1.
A. Włoskiński, ul. 7-Kamienie nr 27.
K. Lembke, Raków, ul. Towiańskiego nr 1.

W czasie oficjalnej części uroczystości nastąpi wręczenie nagród m. Częstochowy za działalność kulturalną we wszystkich dziedzinach sztuki. Bogato zapowiadają się również części literacko-artystyczne. W programie przewidziane są recytacje utworów członków Klubu przez autorów i artystów Teatru Państwowego Hannę Bielską i Aleksandra Fonia. Ponadto usłyszymy w wykonaniu w wykonaniu artystów Teatru: Bożeny Brzezińskiej, Eugeniusza Lotara i Bolesława Niemczyńskiego. Występy znanego publicyście częstochowskiej choru Rolanda i Miejskiej Orkiestry Symfonicznej dopełnią program.

Współżąd na wszystkie imprezy Klubu dla wszystkich wolny. (o)
POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPOŁDZIELNI SAMOPOMOC CHŁOPSKA w Częstochowie
zawładamia
że w dniach 29, 30, 31.XII.49 r., sprzedaż w Rolniczym Domu Towarowym i Biurach P.Z.G.S. zostanie wstrzymana z powodu rocznego spisu towarów. K 3601-1

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO REJONOWA EKSPozytura w RADOMIU
zawiadamia, że
W DNIACH 31 I 31 GRUDNIA 49. sprzedawca w naszej hurtowni w CZĘSTOCHOWIE I SKLEPAKACH ZOSTAJE WSTRZYMANA Z POWODU ROCZNEGO SPISU TOWARÓW.
Prosimy naszych odbiorców o wcześniejsze zapoznanie się w artykule komplementy i pąsty do obuwia. K 3679-9

watną. W krótkim czasie istnienia tej placówki wydatki zwiększono i przybor i poproszono warunki pracy i wynagrodzenia dla pracowników ZOM-u.

CO ZROBIŁA KOMISJA KONTROLI SPOŁECZNEJ?

Nad sprawozdaniem prezidenta miasta nie wywiązała się dyskusja ponieważ Komisja Kontroli Społecznej nie przygotowała odpowiednich uwag. Przewodniczący MRN zwrócił uwagę na konieczność delegowania tych radnych poszczególnych klubów, którzy nie są obciążeni inną pracą.

1.170 dzieci obdarowano paczkami Żłobek i ośrodek kolonijny za 38 mil. zł. wybudują w r. 1950 PZPL nr. 3 Stradom

Paczki, paczki, paczki... Góra paczek, a w każdej z nich najdosłodsze rzeczy, jakie sobie tylko można wyobrazić — czekoladki, pierniki, bażanki, rakowe szyski... Gwar potężnie — 1.170 dzieci pracowników fabryki „Stradom” obdarowanych paczkami świątecznymi: czekoladki, śmieje się, klaszcze w dłonie i. objada się z miejsca lakoćkami.

Czterolatka Jasia wykańcza właśnie piernikowego dziadka — trzyletni Michał dziękuje w ręku oblatującego czekoladka koguta i waha się, co z nim zrobić. Korci, żeby zjeść, a szkoda, bo taki piękny!

Kierowniczka Referatu Społecznego i członkowie rady zakładowej promieniują. Co prawda Referat wydał na paczki 316 tys. zł, ale warto było, tyle radości niesie teraz dzieci, nie mówiąc już o rodzicach.

Ogółem Referat Socjalny fabryki Stradom wydatkował w tym roku 14 milionów zł. Połowa tej kwoty poszła na opiekę nad matką i dzieckiem. Na kolonie letnie wydatkowane 4 miliony, na zapomogi bezwzględnie 2 miliony, a reszta na prewencyjne i akcje zastępcze żłobka. Ponadto urządzone dla kilkuset robotnic i robotników szereg wyjazdów, a więc dla zwiedzania tras W-Z, targów poznańskich itp. W 1950 kwoty na cele społeczne podwyższone zostaną do 24 milionów.

Boleczą fabryki jest brak własnego żłobka i toż w r. 1950 rozpoczęta zostanie jego budowa kosztem 38 milionów zł.

Gdy chodzi o kolonie letnie, urządzone one zostały w r. b. w Parkmiechach, gdzie Stradom wydzierżawił od państwowego przedsiębiorstwa „Oleśnica” park wraz z dużym budynkiem. Poziom kolonijny był tak wysoki, że Stradom zdobył pierwsze miejsce pod tym względem w województwie.

Obecnie rada zakładowa czyni starania celem uzyskania tego terenu na własność w postaci własnego ośrodka Stradom wybuduje w r. 1950 w Parkmiechach własny ośrodek kolonijny na 1000 dzieci, z czterema wyposażonymi nowoczesnie budynkami, placami do gier i sportów oraz urządzeniami do zabaw. Koszt budowy, w tym ośrodka wyniesie 300 milionów zł.

Drugą boleczą Stradomia jest świetlica, raz za cisną, a po drugie — martwa. Można by więc Stradom pomysł.

Wracamy do miasta i zatrzymujemy się przed Miejską Strażą Pożarną. Obie sekcje pogotowia wroczyły przed chwilą od pożaru na Wyczerpach Dolnych, gdzie ogień powstały od zapar-

tak szaby całkowicie mogli oddać się odnowianej działalności w MRN. Spostrzeżenie to jednak nie usprawiłoby nieprzygotowania sprawozdania na plenum, co dało jako wynik niemię przyjęcie sprawozdania Prezidenta.

POWOLANIE NOWYCH KOMISJI MRN.

W związku z potrzebą zażytkowania prac Rady, zaszła konieczność powołania nowych komisji oraz zmiany składu starych. Odnowiono skład Komisji Kontroli Społecznej. Na przewodniczącą została radna Aleksandra Sikorska, a członkami Eugeniusz Krawczyk, Zygmunt Janik, Irena Kacela, Semeniuk.

Dla przeprowadzenia kwalifikacji do zaopatrzenia wdów i sierot po poległych uczestnikach walki zbrojnej z okupantem, powołano Komisję Kwalifikacyjną w składzie: Adam Adrian — przewodniczący oraz Stefan Chrzczek i Maria Łucka. Do Komisji Drogowej powołano ob. Władysława Florczyka, Bolesława Stepniaka i Franciszka Spychała. Na przewodniczącą Komisji Kontroli Społecznej powołano radnego Stefana Chrzczaka, a na zastępcę radnego Władysława Koźnego. Ponadto wybrano jako przedstawiciela prezydium MRN w Województwie Radzie Narodowej radnego Aleksandra Sikorskiego. (o)

Praca przede wszystkim!

O tych, którzy byli na posterunku abymy mogli mieć spokojne święta

śroć miły wieczornej, Mercedes kierowany wprawna ręką Mieczysława Sładera pedzi przez miasto. Ulice są wymiarze, lecz wszystkie okna jarzą się światłami. Gdzieś tam przystojak słyk widac smukle sylwetki ubranych świecidełkami choenek.

Tu i tam słychać melodie kolęd. Lecz gdy Mercedes zatrzymuje się, dochozi na inny rytm — rytm pracy i wysiłku. Oto huta „Częstochowa”. Na wielkich piecach idących pełnym wśladem, pełni służby pierwszy wyłapiacz, a wielokrotny przodownik Władysław Kałka. Ma zone i dwoje dzieci, które siedzą teraz bez niego przy choince.

— Nie tęskno wam za nimi? — zapytujemy.
— Pewnie, że tęskno — odpowiada Kałka. — Ale praca przede wszystkim!

Tak samo mówią nam pilnujący martenów w stalowni — majster Mieczysław Łompe oraz wyłapiacz, a przodownik Roman Gawroński, Mieczysław Cencora i Marcin Karasiński — praca przede wszystkim!

Gdy oddalamy się od huty, niebo rozjaśnia się czerwonym łuną. To odłoki spustu wielkopięcowego. — Kałka i jego koledzy przyjmują teraz do form z piasku roztopiony surowiec.

Wracamy do miasta i zatrzymujemy się przed Miejską Strażą Pożarną. Obie sekcje pogotowia wroczyły przed chwilą od pożaru na Wyczerpach Dolnych, gdzie ogień powstały od zapar-

lenia się choinki omal nie strawił całego domu. Akcja trwała trzy i pół godziny — sekcja pod dowództwem sierż. Jana Kałki, a w składzie: Wawrzynkowski, bracia Nowak, Włodarczyk, Piasecki, Kasprzak, Budziłowski, Białkowski, Dziubek, Maczulewski, Mafina, Stępiek, Chorałik, Świąciecki, Krawczyk, Kaczmarski, Biedniak i Szymczyk — naprawiali się rzetelnie w wieczór wigilijny.

Elektronka idzie pełną parą. Pałelnia Antoni Golewiewski i Michał Rudny podają ogień w kotłowni służkowi Marian Rajchel i Czesław

Wielkopięcowa, a przodownik Roman Gawroński, Mieczysław Cencora i Marcin Karasiński — praca przede wszystkim!

Wobec tego Wesołych Świąt. Cześć!

A teraz — na Poście. Przed gmachem dzurzący wartownicy Sobolewski i Kotył. Trzymają w rękach pełni służki Halina Miedziewska, w centrali międzymiastowej przodowniczka Maria Zmysłowska, a w telegrafii Antonina Kiełchowa.

— Dobrych świąt! — składamy życzenia od Redakcji „Życia” i naszych Czytelników.
— Nawzajem! A prosimy napisać, że choć nie mamy Wigilii, nie jest nam przykro. Musi przecież ktoś być na posterunku.

Tak. Nie wszyscy mogą mieć święta. A więc, koledzy, maszyniści i turbinicy, musimy utrzymać bieg, ktoś musi znajdować się na posterunku. Praca przede wszystkim! (g).

Zebrańie właścicieli nieruchomości

W dniu dzisiejszym o godz. 11-tej rozpoczęło się w sali Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej zebranie organów właścicieli nieruchomości nieruchomości, w związku z powołaniem lokalnych zrzeszeń prywatnych właścicieli nieruchomości. Statut nowego zrzeszenia jest wyłożony do wglądu w Biurowcu, pokój Nr. 9a. Na obradach obecność właścicieli nieruchomości obowiązkowa.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE
Sprzedam gąsienicę ogniotrwałą i maszynę do mrożenia „Brunsviga”. Tel. 17-01 od 14-iej — 16-iej. 4640-0
PRACA ZAOFIAROWANA
Maszynista na maszynę okrągłą. potrzebną. Mircelkiego 32 — 2. 4646-1
Potrzebna sprzątkaczka, urzędniczek rachunkowy i krawcowe do zszycia ubrań roboczych Udziałowa Wytwarzania Konfekcji Nakładcei. Panny Maril 20. 4650-0
Potrzebna maszynista na maszynę okrągłą. Warszawa 21 m. 16. 4656-1
Potrzebna panienka na maszynę okrągłą. Warszawa 21 m. 16. 4658-1
NAUKA
Trzymiesięczne nowoczesne korepondencyjne kursy księgowości, angielskiego Łódź, skrzyżnika 163. K. 3658-0
ZGUBY
Skradziono kartę rejestracyjną wydaną przez RKK Częstochowa na nazwisko Nocola Stanisław. 4651-1

Kazimierz Bilski
KIEROWNIK SZKOŁY NR 111 zmarł dnia 27.XII.49 r. przeżywszy lat 62.
W Zmarłym tracimy ukołowanego koleżkę, kierownika, człowieka, który żył poświęceniem pracy dla dobra szkoły, Ojczyzny i Społeczeństwa. Wyprawdanie 29.XII.49 r. o godz. 8 m. 30 rano Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Kulcach o godzinie 11/3 do kościoła Św. Rodziny na cmentarzu na Kulcach. Na smutnie nie odbędzie się 4. p. zmarłego odprawienie zostanie w dniu 30 grudnia br. o godz. 7.30 rano w kościele Św. Zygmunta. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrzebi w głębokiej żałobie
DZIECI, WYUKI I RODZINA. K 3608-1

Kazimierz Bilski
KIEROWNIK SZKOŁY NR 111 zmarł dnia 27.XII.49 r. przeżywszy lat 62.
W Zmarłym tracimy ukołowanego koleżkę, kierownika, człowieka, który żył poświęceniem pracy dla dobra szkoły, Ojczyzny i Społeczeństwa. Wyprawdanie 29.XII.49 r. o godz. 8 m. 30 rano Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Kulcach o godzinie 11/3 do kościoła Św. Rodziny na cmentarzu na Kulcach. Na smutnie nie odbędzie się 4. p. zmarłego odprawienie zostanie w dniu 30 grudnia br. o godz. 7.30 rano w kościele Św. Zygmunta. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrzebi w głębokiej żałobie
DZIECI, WYUKI I RODZINA. K 3608-1

Zakopiańskie kapce



Kapce zakopiańskie, to artykuł, który obecnie chętnie nabywają mieszkańcy Częstochowy. Kapce można kupić u górali, których sporo kręci się na ulicach naszego miasta

Czy znasz Częstochowę?

Duże zainteresowanie czytelników naszym konkursem fotograficznym

W dniu wczorajszym zamieściliśmy piątą i ostatnią zdjęcie z naszego konkursu p. n. „Czy znasz Częstochowę?”. Konkurs ten wywołał żywe zainteresowanie naszych czytelników, czego dowodem są liczne telefony do Redakcji z zapytaniami o przedstawiały o czy tanto zdjęcie konkursowe.

Oczywiście na takie pytanie nie możemy odpowiedzieć, bo wówczas konkurs nie byłby konkursem. Czytelnicy

nasz sami muszą odgadnąć o danym zdjęciu konkursowe przedstawia. Będzie to zarazem dla nich pewnego rodzaju egzaminem ze spostrzegawczości i znajomości swojego miasta.

Po dużej naradzie kolegium redakcyjnego, postanowiliśmy dopuścić do uczestniczenia w konkursie „Czy znasz Częstochowę?” nie tylko czytelników, którzy bezbłędnie odgadną co przedstawiają wszystkie zdjęcia konkursowe, ale nawet i tych, którzy odgadną choćby jedno względnie dwa, trzy czy cztery zdjęcia.

Ażby jednak nagroda odpowiadała wysiłkom, postanowiliśmy, że każdy z czytelników będzie tykocier brał udział w losowaniu nagród ile da trafnych odpowiedzi. Kto więc odgadnie wszystkie pięć zdjęć, weźmie udział w losowaniu pięciokrotnie. Kto zaś odgadnie tylko jedno zdjęcie, będzie mógł tylko raz poprosić szczęścia w staniu się o nagrodę.

Na nagrody przeznaczamy sterez wartościowych dzieł i powieści. Termin nadsyłania kuponów konkursowych, które można składać osobnie w Redakcji, wysłać przez Pocztę lub wrzucić do skrzynki redakcyjnej do 5 stycznia 1950 r. włącznie.

O dalszych szczegółach konkursu napiszemy w jednym z najbliższych numerów „Życia”.

DZIA 23 GRUDNIA 1949 R.

Zgubiono

Na Rynek Narutowicza czarna tektura, w której znajdowało się 5 tysięcy zł. g. masła, książka podatkowa wraz z patentem 1949 r. Krajewski Zdzisław, Częstochowa, ul. Limanowskiego 27. Pieniądze proszę zatrzymać a resztę odstąpić pod wyżej wymienionym adresem. 4636-1

Młyn PZZ Nr. 1 pierwszy we współzawodnictwie pracy

W III kwartale współzawodnictwa pracy młynów PZZ, pierwszą nagrodę otrzymał młyn PZZ nr 1 w Częstochowie. Wedle decyzji Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy w Warszawie, nagrodzono 41 pracowników młynwa w Częstochowie premiami pieniężnymi w sumie 164 tys. zł.
Załoga młynwa nr 1 otrzymała od Podokręgowego Komitetu Współzawodnictwa Pracy w Kielcach podziękowanie za zrealizowanie, aby twórcy zwyciężek robotników i pracowników umysłowych tej placówki przyniosły zwycięstwo również w następnym etapie.

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Ko Mus Tekla. 4629-1
Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKK Częstochowa, książeczkę wojskową wyd. przez RKK Częstochowa wa, legitymację Samopomocy Chłopskiej, kartę rowerową oraz dowód osobisty (kennakartę) na nazwisko Krawczyk Stanisław. 4632-1
Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKK Częstochowa na nazwisko Chleboń Stanisław. 4638-1
Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKK Częstochowa na nazwisko Ko Zdzisław Józef. 4645-1
Zgubiono książkę podatkową Nr. 2 II Urzędu Skarbowego w Częstochowie na nazwisko Galuszka Marian. 4641-1
Zgubiono dowód osobisty, legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Ko Stanisław Józef. 4645-1
Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKK Częstochowa na nazwisko Nocola Stanisław. 4651-1
B-06610